

New York, 14 lutego 2013

Panie Wysocki

Gdyż ten list odrysanej aby nie było wątpliwości
że to ja osobistą go napisał i aby nie stwierdzić tam podania
mnie do sądu za to, że pracowałem w Polsce jako milicjant, a więc
jestem winien, nie powtarza komunikacji. Co ciekawe, który sytuacja
fawotere systemu ale w praktyce przyjęte bolszewickie metody
oceniania ludzi. Zebrańcie w sali Sławy Parafialnej na
Greenpoint w 2 lutego 2013 całkowicie udowodniono, że jesteś
występującym mającym komunistyczne cele manipulatorom.
A takiejż uczciwych ludzi tylko dlatego, że się nie jesteś
heretyk i założysz się na nieuczciwość lub iż do nieuczciwości
naukowej. Główko Ci, prawda? Leciąc wynosił do
mikrofonu, powiedział prawdę i dostał najwyższe oklaski z
faliże grabulacje od wiele poszczególnych osób. Główko Ci,
że nie udało się leczenia oświnie. Niewypat Janie Wysocki!
któraświe powinieneś podziękować Ci za to. Wiele osób
obierających zaferowała mi pomoc. Poniżej oficjalnie
publicznie rozpoczęłeś brudną magię na mnie, tym samym
dalej mi prawo do podobnej repety. Dlatego w najmniej
oczekiwany momencie ujawniłeś informacje na TYCH
TEMAT. Mam nadzieję że efekt będzie właściwy. Zobaczę
tylko jak będziesz postępował. Kiedyś uważałem Cię
za inteligentnego faceta. Twoje wybryki od połowy 2012r.
polecają jąde fałszywemu upadku. Ale coż, człowiek bez
zasad moralnych i bez etyki katolickiej stoi się: NO CZYM
Doprowadzi sobie samego. Józef Leciąc?